

Keine Grenzen

Utwór o wskazanym powyżej tytule śpiewał onegdaj czerwonołosy lider łódzkiego zespołu Ich Troje. Treść pieśni odnosi się do stanu panującego poza naszym globem tj. w kosmosie, gdzie, jak zauważył autor tekstu nie ma granic, nie ma państw, nie ma waśni i wojen.

Powrót na ziemię grozi nam niestety dużym wstrząsem, albo, co gorsza konsekwencjami natury prawnej. Przekonała się o tym ostatnio pewna pani, która notabene jest Prezydentem Miasta Łodzi.

Owa Pani w czasie pełnienia swoich obowiązków starała się prawidłowo wykonywać swoją pracę, działać na rzecz mieszkańców oraz miasta. I w sumie nawet jej się to udawało. Udało się zmienić oblicze miasta, które dotychczas uważane było za siedlisko meneli (według jednego ze znanych aktorów) i zaścianek Warszawy. Udało się pozyskać znaczne środki na infrastrukturę drogową oraz inwestycje miejskie. Udało się również zaprosić inwestorów oraz nadać miastu nowy kierunek – miasta aktywnego w sferze innowacji oraz przyjaznego dla naukowców i studentów.

To wszystko udało się tej Pani, oczywiście przy wsparciu urzędników, mieszkańców miasta, władz uczelni i biznesu. Nie udałoby się, gdyby nie ich samozaparcie i dążenie do współpracy ponad podziałami.

Pomimo tego, co się udało zrobić w mieście i dla miasta owa Pani jednak jest cierniem w oku. Wielkim oku, „wielkiego” brata. Nie jest to brat sympatyczny, pałający uczuciami rodzinnymi. Brat ów, to grupa trzymająca władzę, dla której wszelka odmienność w zakresie własnego zdania, opinii, wyznawanych wartości lub nawet w osiągnięciu sukcesu jest zagrożeniem i musi być natychmiast eliminowana i karana. Fakt bycia skutecznym menadżerem w zarządzaniu miastem oraz

pozytywną osobą jest już samym w sobie istotnym zagrożeniem dla „Wielkiego Brata”. Dokładając do tego posiadanie niesłusznej proweniencji w postaci pochodzenia partyjnego stanowi podstawę do szybkiego procesu i natychmiastowego skazania. Niczego nieświadoma Pani, zarządza miastem, podejmuje decyzję dotyczące bieżącego funkcjonowania miasta, aż tu nagle dostaje wezwanie do prokuratury. Okazuje się, że dzielni prokuratorzy oraz funkcjonariusze CBA prowadzą bardzo poważne śledztwo i chcą postawić Pani bardzo poważne zarzuty. Zarzuty dotyczące sprawy „ sprzed kilku lat” i jak to określa Piotr Kaczorek z wydziału komunikacji społecznej CBA śledztwo prowadzone na zlecenie Prokuratury Okręgowej w Gorzowie Wlkp. dotyczy kredytów „niezwiązanych z jej działalnością jako prezydenta miasta. Sprawa dotyczy podania nieprawidłowej wartości zabezpieczenie kredytu” – poinformował Kaczorek. Natomiast, jak mówi prokurator Roman Witkowski, rzecznik prokuratury Okręgowej w Gorzowie Wielkopolskim dokument przedstawiany przy braniu kredytu był „nie do końca prawdziwy”. – Jest to forma wyłudzenia kredytu – wyjaśnia prokurator. Należy wspomnieć, że sprawa dotyczy kredytu z 2008 roku!!!

Nawet dla osoby nieposiadającej prawniczego wykształcenia forma „nie do końca prawdziwy” jest co najmniej dziwna. Kodeks karny nie zawiera stwierdzenia „nie do końca prawdziwy”.

Z tego wynika, że czyn tej Pani nie należy do grupy zachowań zabronionych prawem

i karalnych. Wobec powyższego należy ustalić, co chciał powiedzieć prokurator Witkowski. Analizując powyższą wypowiedź można stwierdzić, co następuje:

– albo prokuratura ma materiał dowodowy, który zawiera dowody świadczące o popełnieniu przez wymienioną Panią czynu, który nie jest przestępstwem,

– albo prokuratura nie ma żadnego materiału dowodowego potwierdzającego popełnienie przez Panią jakiegokolwiek czynu

niezgodnego z prawem.

Obojętne, którą z powyższych wersji przyjmiemy, okaże się że zarzuty przedstawione Pani przez podwładnych Ministra Sprawiedliwości i Prokuratora Generalnego w jednej osobie są wysane z palca.

I tu dochodzimy do sedna sprawy.

Otóż, fakt, że Pani jest prezydentem miasta, którym zarządza rada miejska, w której większość należy do jedynej niesłusznej siły partyjnej a sama Pani również wywodzi się z tej niesłusznej siły stanowi podstawę do podjęcia działań opartych na prawdziwych lub nieprawdziwych dowodach pozwalających na unurzanie wymienionej w błocie. Bez względu na posiadane materiały należy bezwzględnie doprowadzić do odwołania wymienionej z zajmowanego stanowiska, a wakat obsadzić kandydatem z jedynie słusznej partii, czerpiącej siłę z woli narodu.

Dochodzimy tu do związku tytułu artykułu z jego treścią. Obecnie panująca nam władza, tzn. jedyna słuszna siła dokonuje wszelkich zmian bez względu na fakt, czy są one słuszne czy też nie, czy prowadzą do stabilizacji i wzrostu gospodarczego, czy też spowodują zapaść naszej gospodarki. Jedynym kryterium jest pochodzenie danej osoby, czy też danej regulacji. Jeżeli wywodzi się ona z „poprzedniego systemu” to znaczy została wprowadzona przez partię tworzącą poprzedni rząd, to z góry jest ona skazana na likwidację, zmianę lub wyeliminowanie w każdy skuteczny sposób. Nawet jeżeli jest on niezgodny z prawem lub rzeczywistością. Robi się to bez granic, bez rozsądku bez trzeźwego spojrzenia. Działania takie wzbudzają natomiast niechęć trzeźwo myślących obywateli do poczynań władzy, tworzą niepotrzebne podziały i wywołują zbędne napięcia.

W opisanej powyżej sytuacji „wyciąganie” starej sprawy, nie mającej nic wspólnego z aktualną sytuacją miasta aż razi

kwestią polityczną. Jasnym jest, że jeżeli dotychczas nie można było znaleźć „haka” na niepożądaną dla nowej władzy osobę, to wyciąga się jakiegokolwiek brudy lub sprawy niebędące brudami, byleby tylko zszargać opinię. Oczywistym jest również, że gdyby faktycznie w dokumentacji bankowej znalazły się jakiegokolwiek dokumenty, co do autentyczności których zaistniałyby jakiegokolwiek wątpliwości, to sprawa zostałaby wyjaśniona już dawno. Banki raczej nie pozwalają sobie na fuszerki.

Nie chciałbym być wzięty za złego proroka, ale w obecnej sytuacji opisywane powyżej działania instytucji państwa wydają się stawać standardem, a podobne przejścia będą czekać włodarzy innych miast, niepodporządkowanych obecnej władzy.

Opracowano na podstawie materiałów własnych oraz artykułów:

<http://www.dzienniklodzki.pl/aktualnosci/a/hanna-zdanowska-pod-ejrzana-o-wyludzenie-kredytu,11475428/>

<http://www.polsatnews.pl/wiadomosc/2016-11-18/zarzuty-cba-dla-prezydent-lodzi-kredyty-i-poswiadczenia-nieprawdy/>